



Producenci drobiu w Iławie w obliczu katastrofy - zakaz eksportu grozi upadkiem branży

data aktualizacji: 2025.04.12



Od 23 kwietnia wchodzi w życie decyzja Komisji Europejskiej o czasowym zakazie eksportu drobiu z części regionów Polski, w których wykryto ogniska ptasiej grypy - poinformowało RMF FM. Dla powiatu iławskiego, będącego jednym z bastionów polskiej produkcji drobiu, to informacja, która może oznaczać poważne perturbacje dla lokalnych gospodarstw, wylęgarni oraz całego łańcucha powiązanych firm.

Zakaz obejmie nie tylko hodowców drobiu, ale również zakłady wylęgowe oraz producentów jaj. Choć sprzedaż na rynku krajowym nadal będzie możliwa, wymagać będzie uprzedniej zgody powiatowego lekarza weterynarii. Eksport natomiast - będący kluczowym kanałem zbytu dla wielu gospodarstw w powiecie iławskim - zostanie zablokowany co najmniej na 30 dni. Jeśli w międzyczasie pojawią się kolejne ogniska wirusa, embargo zostanie automatycznie przedłużone o kolejny miesiąc.

Decyzja Komisji Europejskiej nie spadła z nieba. Już wcześniej pojawiały się niepokojące informacje o możliwym zakazie eksportu, jednak teraz, wraz z konkretną datą i wskazaniem zakresu obostrzeń, sytuacja stała się realnym zagrożeniem dla bytu lokalnych producentów.

- Nastroje wśród hodowców są bardzo złe - komentuje

Włodzimierz Olszewski, prezes Regionalnej Grupy Producentów Drobiu „Farmer” (cytat za serwisem Fakt.pl).
- To może być początek lawiny problemów, która doprowadzi do zamknięcia wielu rodzinnych gospodarstw. Bez eksportu rynek krajowy szybko się nasyci, a ceny polecą w dół.

Powiat iławski to nie tylko kurniki i hodowle brojlerów. To także wylęgarnie piskląt, zakłady pakujące jaja i rozbudowana sieć przetwórstwa, która teraz zostanie pozbawiona możliwości zbytu swoich produktów za granicą. Decyzja KE, choć uzgodniona z polskimi władzami i mająca na celu ochronę sektora, może przynieść skutki odwrotne do zamierzonych - zwracają uwagę lokalni przedsiębiorcy.

Bruksela uznała dotychczasowe środki walki z ptasią grypą za niewystarczające. Na stole leżą kolejne możliwe działania - w tym czasowy zakaz wstawiania drobiu do kurników w regionach objętych ogniskami. Dla producentów w powiecie iławskim to kolejne widmo zatrzymania cyklu produkcyjnego.

- Jeśli nie wstawimy piskląt, nie będzie brojlerów. Jeśli nie będzie brojlerów, przestaną pracować ubojnie, przetwórnice, transport. To się nie zatrzyma na jednej fermie - alarmuje Olszewski w Fakcie.

Ma powstać szczegółowa mapa regionów objętych zakazem. Wszystko wskazuje na to, że znajdzie się na niej również powiat iławski - co dla tutejszych hodowców i firm z branży może oznaczać konieczność drastycznych decyzji.

Lokalni producenci apelują o natychmiastowe wsparcie - zarówno finansowe, jak i organizacyjne. Ich zdaniem to ostatni moment, by ratować region przed kryzysem, którego skutki mogą być odczuwalne jeszcze długo po ustaniu epidemii ptasiej grypy.

- Potrzebujemy jasnych zasad, szybkiej pomocy i realnej ochrony przed skutkami decyzji podejmowanych z dala od naszych realiów - podsumowuje Olszewski.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/77910-producenci-drobiu-w-ilawie-w-obliczu-katastrofy-zakaz-eksportu-grozi-upadkiem-branzy>